

ROZDZIAŁ I.

TEORETYCZNE ASPEKTY ZJAWISKA AGRESJI

1.1. Agresja- zakres pojęciowy

Pojęcie „agresja” nie przez wszystkich jest tak samo rozumiane. Niektórzy uważają, że o agresji należy mówić tylko wtedy, kiedy skłonność ta występuje z intencją wyrządzenia komuś krzywdy. Inni natomiast rozpatrują agresję niezależnie od tego, czy dana osoba stawia sobie za cel skrzywdzenie kogoś albo uszkodzenie czegoś, czy traktuje zachowanie agresywne jako narzędzie do osiągnięcia innych celów. Do tej pory nie udało się znaleźć jednolitej definicji agresji¹. Według „Słownika socjologicznego” agresja to: impulsywne zachowanie niejednokrotnie podyktowane frustracją, zmierzające do zadawania bólu, cierpienia fizycznego lub psychicznego, do wyrządzania szkody istocie żywej, także sobie (autoagresja). Agresja może być bezpośrednia, jak i przemieszczona (zastępcze uszkodzenie albo zniszczenie przedmiotu niekiedy jest to czynność o charakterze symbolicznym lub zranienie istoty żywej, w sytuacji niemożności „wyładowania się” na osobie lub rzeczy stanowiącej rzeczywiste źródło pobudzenia agresji). Agresja może służyć uzyskaniu przedmiotów, wartości, osiągnięciu celów (agresja instrumentalna), bywa też podyktowana koniecznością obrony siebie samego, innych osób czy grupy (agresja ochronna), przybiera postać zachowań fizycznych lub werbalnych (agresja słowna)².

W. Okoń w „Słowniku pedagogicznym” o agresji mówi, że jest to działanie skierowane przeciwko ludziom lub przedmiotom wywołującym u jednostki niezadowolenie lub gniew; celem agresji jest wyrządzenie szkody przedmiotowi agresji, często agresja jest odpowiedzią na frustrację³.

Agresja często definiowana jest jako zamierzone działanie - w formie otwartej lub symbolicznej⁴. Agresja to także rozmyślne i celowe zadawanie cierpienia innej osobie wbrew jej woli.

¹ Surzykiewicz J., Agresja i przemoc w szkole. Uwarunkowania socjologiczne, CMPPP, Warszawa 2000, s. 20

² Olechnicki K., Załęcki P., Słownik socjologiczny, Graffiti BC, Toruń 2004, s. 15

³ Okoń W., Nowy słownik pedagogiczny, Żak, Warszawa 2007, s. 15

⁴ Wolińska, J.M., Agresywność młodzieży. Problem indywidualny i społeczny, UMCS, Lublin 2004, s. 15

W ciekawy sposób definiuje agresję E. Fromm w swojej pracy Anatomia ludzkiej destrukcyjności dokonuje w niej podziału agresji na biologicznie przystosowawczą - niezłośliwą i biologicznie nieprzystosowawczą, czyli złośliwą. E. Fromm podaje różne rodzaje agresji⁵:

- pseudoagresja - zachowania agresywne, które mogą sprawić komuś krzywdę, ale nie mają takiej intencji;
- agresja przypadkowa - agresywne działanie, którego efektem, ale nie intencją, jest krzywda wyrządzona drugiej osobie;
- agresja asertywna - postępowanie naprzód w kierunku wyznaczonego celu, bez niepotrzebnych wahań, wątpliwości czy obaw;
- agresja obronna - biologicznie przystosowana, ma na celu usunięcie zagrożenia człowiek gotowy jest postępować zgodnie z motywacjami dostarczanymi przez jego filogenetyczne, zaprogramowane skłonności ku agresji obronnej, kiedy zagrożone są jego życie, zdrowie, wolność;
- agresja konformistyczna - składają się na nią rozmaite działania, które nie są rezultatem agresywnych popędów popychających agresora do zniszczenia, ale tego, że tak mu postępować kazano;
- agresja instrumentalna. Której celem jest zdobycie tego, co konieczne i pożądane.

K. Kmieciak-Baran w swojej pracy Przemoc wobec dzieci diagnoza interwencyjna wymieniła agresję konstruktywną i agresję destrukcyjną prezentując wzajemne relacje pomiędzy agresją, przemocą i przestępczością. Agresja - rozwój, ruch do przodu, sięganie po coś, ruch akceptowany społecznie w celu zaspokojenia swoich potrzeb lub potrzeb grup ludzi, czasami łamiąca normy społeczne. Agresja konstruktywna może prowadzić do przestępczości; będą to zachowania niezgodne z istniejącym aktualnie prawem, ale zgodne z oczekiwaniem społecznym. Agresja destrukcyjna - przemoc, zachowania godzące w swobodę jednostki, nie zawsze mające charakter przestępczy, np. przemoc emocjonalna, instytucjonalna. Agresja destrukcyjna często jest zachowaniem przestępczym - zachowanie niezgodne z istniejącymi normami prawnymi, moralnymi, obyczajowymi, zwyczajowymi⁶.

Przemoc stała się w ostatnich kilku latach terminem bardzo często używanym, by nie powiedzieć „modnym”, choć stosunkowo słabo określonym. W psychologii i pedagogice

⁵ Fromm E., Anatomia ludzkiej destrukcyjności, Rebis, Poznań 2002, s. 206

⁶ Kmieciak-Baran K., Młodzież i przemoc. Mechanizmy socjologiczno- psychologiczne, PWN, Warszawa 2000, s. 21

zaczyna ostatnio jakby wypierać termin „agresja” od dawna tu zakorzeniony i dość dobrze zdefiniowany. Czasem zaś termin ten zaczyna być rozumiany jako synonim agresji⁷.

Za T. Pilchem można stwierdzić, że agresja i przemoc to pojęcia bliskoznaczne, chociaż wyraźnie zróżnicowane za gruncie prakseologii i częściowo psychologii. T. Pilch podaje za A. Fraczkim, że na gruncie psychologii agresją są „czynności mające na celu zrobienie szkody i spowodowanie utraty” cenionych społecznie wartości, zadanie bólu fizycznego lub spowodowanie cierpienia moralnego innemu człowiekowi.

Cytując dalej za znanym autorytetem i badaczem psychologii agresji, wskazuje on na wieloznaczność samego terminu „agresja”, jego różne konotacje w zależności od tego, czy rozważamy źródła czy też następstwa zachowań agresywnych i wspomina, że agresja czasami bywa zastępowana określeniem „stosowanie przemocy”⁸. T. Pilch odwołuje się również do prakseologii, która rozróżnia te dwa pojęcia: Agresja to rozpoczęcie walki niszczycielskiej lub przejście w sporze słownym do argumentów rzeczowych sprawiających przeciwnikowi przykrość. Natomiast na gruncie prakseologii przemoc rozumiana jest jako nacisk fizyczny (siła fizyczna) albo zastosowanie bodźców chemicznych, elektrycznych itp., który sprawia, że podmiot działania jest wtrącony w sytuację przez niego nie pożądaną i staje się przedmiotem czyjegoś działania⁹. Okolicznością odróżniającą te dwa zjawiska od siebie według cytowanego przez T. Pilcha, R. M. Kaliny jest fakt, iż w akcie agresji prawie zawsze potencjalnie zaangażowane są dwie strony, podczas gdy przemoc jest jednostkowa.

Przemoc jest abstrakcyjnym terminem służącym do określenia niepożądanego (niezgodnego z preferowanymi w danym kręgu kulturowym wartościami) wywieranie wpływu. Natomiast „stosowanie przemocy” to termin, którym określa się aktywne wywieranie wpływu w niepożądany sposób. O ile więc przemoc byłaby terminem międzykulturowym, o tyle „stosowanie przemocy” odnosiłoby się do określonej kultury¹⁰.

Często próbuje się definiować przemoc w odniesieniu do agresji. Z jednej strony wielu badaczy stosuje zamienne pojęcia przemocy i agresji w tym samym znaczeniu. Z drugiej strony dokonuje się rozdzielenia pomiędzy aktem przemocy a aktem agresji, dopatrując różnic w celach. Zakłada się, że przynajmniej jednym z głównych celów agresji jest zaszkodzenie ofierze, przysporzenie jej cierpienia, natomiast celem przemocy jest wywarcie

⁷ Bińczycka- Anholcer M. (red.), Agresja i przemoc a zdrowie psychiczne, PTHP, Warszawa- Poznań 2001, s. 8

⁸ Pilch T. Agresja i nietolerancja jako mechanizmy zagrożenia ładu społecznego [w:] Pilch T., Lepalczyk I. (red.), Pedagogika społeczna, Żak, Warszawa 1995, s. 421

⁹ Ibidem, s. 421

¹⁰ Bińczycka- Anholcer M. (red.), Agresja...op. cit., s. 21

pewnego rodzaju wpływu, np. wymuszenie pożądanego zachowania. Wynika z tego, że przemoc nie musi być destruktywna, lecz może kierować się wzniosłymi pobudkami¹¹.

Jak jednak zauważa, I. Pospiszyl, kryteria tego podziału nie wydają się uzasadnione, gdyż rozróżnienie to opiera się na wewnętrznych motywach działania sprawcy, które nie są sprawdzalne na tym etapie wiedzy. Zachowanie agresora wcale nie musi być jednorodne w swoich intencjach, może być powodowane w jakimś stopniu motywacją nieświadomą. Przy tym zachowanie to, nie jest również jednorodne w swoich przejawach¹². Granica pomiędzy agresją a przemocą staje się szczególnie nieostra, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że w psychologii funkcjonują również podziały na różne typy agresji, często odpowiadające wyodrębnionym typom przemocy w zależności od przyjętego kryterium¹³.

Zazwyczaj wszystkie definicje agresji i przemocy biorą pod uwagę trzy podstawowe kryteria¹⁴:

- rodzaj zachowania; np. A. Fraczek proponuje rozpatrywać zjawisko agresji i przemocy w dwu podstawowych wymiarach:
- zasadność w świetle norm społecznych - wyróżnia się agresję i przemoc akceptowane społecznie i niedopuszczalne w stosunkach interpersonalnych;
- stopień instrumentalności - wyróżnia się dwa rodzaje agresji i przemocy:
- instrumentalny, służący do osiągnięcia jakichś celów i ekspresyjny, gdzie sama czynność i jej efekty są źródłem satysfakcji dla stosujących owe zachowania:
- intencje,
- skutki.

Przy opisach agresji często pojawia się termin agresywne zachowanie. O tego typu zachowaniu sprawcy informują osoby pokrzywdzone w wyniku przemocy, opisują ich rodzaje, mówią o emocjach, jakie odczuwały. Bywa, że pokrzywdzeni starają się usprawiedliwić sprawcę, a czasami nawet wytłumaczyć jego działanie. Zachowanie agresywne jest tylko jedną z form reakcji, jakie względnie często występują u osób niedojrzałych. U niektórych z nich pewne przerastające ich sytuacje wyzwalają protest.

Tadeusz Tomaszewski określa agresywne zachowanie jako skierowane przeciw komuś lub czemuś, przeciw przedmiotom lub osobom zewnętrznym, np. przeciw samej przeszkodzie

¹¹ Kuźma J., Szarotka Z. (red.), Agresja i przemoc we współczesnym świecie. Agresja i przemoc wśród dzieci i młodzieży oraz w instytucjach społeczno-opiekuńczych, Text, Kraków 1998, s. 33

¹² Pospiszyl I., Przemoc w rodzinie, WSiP, Warszawa 1998, s. 12

¹³ Surzykiewicz J., Agresja...op. cit., s. 5

¹⁴ Ibidem, s. 15

lub osobie będącej sprawcą trudności, albo też przeciw sobie samemu¹⁵. Natomiast Zbigniew Skórny stwierdza, że agresywne zachowanie skierowane przeciw komuś lub czemuś przyjmuje formę ataku, napaści, pobicia, znieważenia, poniżenia czyjejś godności osobistej. Wyrządza ono określone szkody materialne lub moralne. Te czynniki w dużej mierze wyczerpują znamiona przemocy domowej. W relacjach ofiar niejednokrotnie pojawiają się podobne określenia (występują one jednocześnie z poczuciem lęku, przerażenia i bezradności) i mogą być wykorzystane do wstępnego zdefiniowania przemocy domowej¹⁶.

Rozprzestrzenianie się zjawiska przemocy w życiu codziennym dostrzega się szczególnie wyraźnie na terenie miast. Zwiększa się liczba osób dopuszczających się czynów agresywnych, zarówno w miejscach prywatnych, jak i publicznych. Agresja zmienia się szybko w niczym nieuzasadnioną przemoc. Wraz z postępującymi zmianami społecznymi dochodzi również do mnożenia się przypadków zachowań agresywnych i przemocy wobec najbliższych¹⁷.

Zachowania agresywne są również sposobem zdobywania, potwierdzania czy intensyfikacji poczucia kontroli. Agresja jest szczególnie dogodnym sposobem radzenia sobie z problemami kontroli, ponieważ aktywność agresywna, jeżeli okazuje się skuteczna, dostarcza szybkich i wyrazistych sygnałów, potwierdzających własną moc i kompetencję. Najprostszym aktem destrukcji jest sprawdzanie swoich sił, jest także dogodnym sposobem ochrony, umacniania i podnoszenia własnej wartości¹⁸. Taki sposób działania charakteryzuje często sprawców przemocy w rodzinie. Przemoc jest środkiem zdobycia dominacji, potwierdzeniem własnej wartości, bowiem daje poczucie sprawowania władzy. W sytuacji, kiedy ofiara przemocy uzależniona jest od sprawcy ekonomicznie, stymulująco działają dodatkowe wzmocnienia i usatysfakcjonowanie faktem sprawowania kontroli nad rodziną.

Badania dotyczące okoliczności powstawania nawyków agresywnego zachowania u ludzi wykazały jego zależność od pewnych warunków środowiskowych, określanych mianem społecznych czynników sprzyjających wystąpieniu agresji. Można tu zaliczyć wzory agresywnego zachowania występujące w danej grupie, akceptacje agresywnego postępowania przez członków zbiorowości oraz anonimowość jednostki, działającej w określonym otoczeniu. Ten rodzaj postępowania pojawia się u sprawców przemocy domowej. Przemocy wewnątrzrodzinnej sprzyja anonimowość, brak sieci wsparcia dla ofiary, stereotypy funkcjonujące w świadomości zbiorowej, a także stany frustracji związane z bezrobociem i

¹⁵ Tomaszewski T., Wstęp do psychologii, PWN, Warszawa 1969, s. 140

¹⁶ Skórny Z., Mechanizmy regulacyjne ludzkiego zachowania, PWN, Warszawa 1989, s. 187

¹⁷ Ibidem, s. 200

¹⁸ Lipińska J., Przemoc i agresja w społeczności uczniów w okresie dorastania, „Nowa Szkoła”, nr 1/2000

brakiem perspektyw. Sprzyja temu również pauperyzacja społeczeństwa oraz wzrost ubóstwa. Istnieją różne rodzaje zachowań agresywnych. Ze względu na przedmiot postaw wyróżniamy:

- agresję skierowaną na innych ludzi;
- agresję skierowaną na zwierzęta lub rośliny;
- autoagresję.

Ze względu na sposób manifestowania można wyróżnić¹⁹:

Agresję jawną, w skład której wchodzi:

- agresja fizyczna
- polegająca na bezpośrednim ataku, mającym na celu zadanie bólu lub uszkodzenie ciała; -agresja słowna- przejawiająca się w formie przykrych i szkodliwych dla atakowanej osoby opinii i sformułowań, grożenia, poniżenia;
- agresja symboliczna- która jest skierowana na przedmioty będące dla agresora symbolem danej osoby lub instytucji, w odniesieniu do której chciałby on przejawić agresję, lecz z różnych przyczyn jest to niemożliwe;
- agresja spontaniczna- rozważa się dwa mechanizmy powstawania agresji spontanicznej: mechanizm związany z zapotrzebowaniem na stymulację i mechanizm związany z zachowaniem równowagi w strukturze „ja”. Pierwszy z nich ma podłoże w strukturach emocjonalnych, drugi w strukturach poznawczych.

Agresję ukrytą- nazywaną też wyobrażeniową - występującą w postaci marzeń o zemście, poniżeniu jednostki lub zniszczeniu jej własności. Ta forma agresji jest trudna do zaobserwowania i możemy się tylko domyślać jej istnienia na podstawie wypowiedzi czy reakcji mimicznych. Przemoc manifestowana fizyczną agresją spotyka się ze środowiskowym potępieniem. Zdarza się jednak, że w świadomości społecznej osób dorosłych istnieje dwuznaczny (bądź) ambiwalentny stosunek do agresji i przemocy. Jan Tatarowicz określa go jako potępienie przemieszane z afirmacją²⁰.

¹⁹ Bednarska M. (red.), O przemocy w wychowaniu. Próba namysłu nad zjawiskiem karalności, Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 19

²⁰ Tatarowicz J., Atrakcyjność- wstydlawy atrybut agresji, „Problemy Opiekunczo- Wychowawcze”, nr 10/1996

1.2. Przyczyny zachowań agresywnych młodzieży

Ustalenie przyczyn agresji dzieci i młodzieży wychowującej się w środowiskach agresywnych lub pochodzących z marginesu społecznego nie budzi większych problemów, działa tu prosta zasada transmisji schematów postaw i zachowań oparta na mechanizmach uczenia²¹. Cały jednak kłopot w tym, że coraz częściej skrajne przejawy agresji obserwuje się u dzieci z tzw. dobrych domów, ze środowisk, które nie budzą żadnych podejrzeń co do umiejętności przystosowawczych.

Próbując ustalić podstawowe przyczyny wzrostu agresywności dzieci i młodzieży, najczęściej wskazuje się kilka przyczyn²²:

1. Zjawiska anomijne zachodzące w kraju, czyli obniżenie regulacyjnego znaczenia norm i wartości społecznych, powstałe zarówno w wyniku zmian ustrojowych, jak i charakterystycznej dla społeczeństw demokratycznych wielokulturowości.
2. Zalew destruktywnych modeli zachowania będący efektem upowszechnienia się elektronicznych środków przekazu (konsekwentny wzrost brutalności młodzieży postępuje niemal równoległe z upowszechnieniem się magnetowidów, telewizji kablowej, gier komputerowych i Internetu).
3. Doświadczenie przemocy w rodzinie i obserwowanie jej w najbliższym otoczeniu.
4. Bezstresowe wychowanie i wiążący się z tym brak jakichkolwiek wymagań.
5. Nadmierny liberalizm wobec młodzieży, którego efektem są deficyty poznawcze i behawioralne w zakresie wartości i wymaganych standardów społecznych.

Jak łatwo zauważyć, w poszukiwaniu przyczyn pobrzmiewa pewna skłonność do prostych wyjaśnień: od nadmiernego liberalizmu do nadmiernego rygoryzmu, od czynników makrospołecznych do osobistych doświadczeń jednostki. Nie byłoby w tym nic niepokojącego (wszak wszystkie te zjawiska mogą mieć udział w kreowaniu zachowań agresywnych), gdyby nie to, iż przebija w nich nuta katastrofizmu i nadmiernej generalizacji, a przez to są mało przydatne operacyjnie np. w praktyce wychowawczej.

Z punktu widzenia wewnętrznych dyspozycji jednostki zachowanie agresywne, może być pojedynczym aktem lub stałą dyspozycją o złożonych przyczynach i czynnikach wyzwalających. Najczęściej analizuje się je jako:

²¹ Por. Antier E., Agresja u dzieci i nastolatków, eSPe, Kraków 2003

²² Badura- Madej W., Dobrzyńska- Mesterhazy A., Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia, UJ, Kraków 2002, s. 72

- zachowanie wyuczone,
- efekt wywierania wpływu społecznego,
- brak więzi grupowej,
- objaw braku umiejętności społecznych,
- objaw zaburzeń osobowościowych,
- objaw doświadczeń ekstremalnych.

Nie ma najmniejszej wątpliwości, że zachowanie agresywne może być wyuczone i że w procesie uczenia agresji najsilniejszą rolę odgrywa obserwacja, naśladownictwo i osobiste doświadczenia. Od dawna wiadomo, że dzieci agresywnych opiekunów wychowujące się w agresywnych środowiskach również są bardziej agresywne, że agresywność może stać się pewnym nawykiem i wykazuje dużą stałość reakcji już właściwie po 8. roku życia. Wiadomo też, że agresywne dzieci częściej staną się agresywnymi dorosłymi i częściej wejdą w konflikt z prawem²³.

O wiele bardziej istotne jest jednak określenie warunków skutecznego uczenia owych zachowań, naśladownictwo bowiem wcale nie musi być prostym powieleniem wzorów zachowań osoby obserwowanej, a ponadto wzory agresywne nie odnoszą się tylko do przemocy fizycznej. Proces uczenia zachowań agresywnych oparty jest głównie na mechanizmie warunkowania instrumentalnego, a jego skuteczność zależy od wystąpienia kilku warunków. Oto one:

- skuteczność zachowania agresora - rozumiana jako uzyskanie efektu zamierzonego, np. wygranie, zdominowanie ofiary, pokonanie jej, uzyskanie rzeczy będącej w jej posiadaniu, wymuszenie określonych zachowań,
- dostarczanie wzorców zachowań, a nawet całych scenariuszy działań (skryptów) - szczególnie przydatne w sytuacji niejasnej, nowej lub złożonej,
- nagrody, jakie w związku z zachowaniem agresora odbiera sam obserwujący, np. podniesienie statusu w grupie, potwierdzenie własnych wyborów, wybawienie z opresji, podpowiedź rozwiązania,
- możliwość identyfikacji z agresorem poprzez więzi, podobieństwo cech, doświadczeń, bycie wzorcem osobowym itp.,
- prowokowanie do agresji, tworzenie sytuacji opresyjnych i nagradzanie agresywnych sposobów ich rozwiązania,

²³ Huesmann, Przemoc na ekranie a przemoc w życiu, „Nowiny Psychologiczne”, nr 4/2001

- traktowanie agresji jako bodźca wyzwalającego (samowzmocnienie),
- nagradzanie naśladowania zachowań agresywnych.

Gwałtowny wzrost agresywności młodzieży zbiega się z upowszechnieniem elektronicznych środków przekazu przede wszystkim zaś telewizji, technik wideo oraz komputerów i Internetu²⁴. Wielokierunkowe badania pokazują, że obserwowanie agresji na ekranie powoduje istotny wzrost agresji dzieci i młodzieży, oraz stosunkowo niski - u osób dorosłych²⁵. Co więcej wzrost agresji w wyniku tego rodzaju wzmocnień wykazuje silną tendencję do utrwalania się i działania na zasadzie samowzmocnienia. Badacze wiążą to z faktem, iż dorośli charakteryzują się już trwałymi nawykami reakcji, które u dzieci są dopiero w fazie kształtowania. Szczególnie znaczące pod tym względem jest pierwsze osiem lat życia dziecka. Jeden z wybitnych agresologów, Rowell Huesmann, prowadząc badania longitudinalne nad agresywnością dorosłych, którzy w dzieciństwie oglądali chętnie przemoc na ekranie, w pełni potwierdził znaczenie przemocy ekranowej w rozwijaniu stałych dyspozycji do zachowań agresywnych.

Osoby, które w dzieciństwie oglądały bardzo dużo scen przemocy w TV, były w wieku 30 lat nie tylko bardziej agresywne wobec współmałżonków, ale też częściej popełniały przestępstwa i inne formy naruszania norm, na co już wcześniej wskazano.

Istnieje wiele przyczyn, z powodu których częste oglądanie scen przemocy sprzyja przejawianiu się podobnych zachowań w życiu. Niektóre z nich wiążą się z procesem uczenia i zostały już wcześniej opisane. Jednak, zdaniem Huesmanna, wpływ mediów nie kończy się na modelowaniu zachowań agresywnych. Jest o wiele bardziej zgeneralizowany, sprzyja zmianie standardów ewaluatywnych na temat przemocy, przekonań i postaw, a wreszcie zmiana percepcji rzeczywistości. Dokonują się więc istotne i trwałe zmiany w procesach poznawczych jednostek w ich nastawieniach, w osobowości

Niezwykle istotną konsekwencją preferowania scen przemocy w mediach jest ich zdolność torowania poznawczego i kształtowania swoistych sygnałów wywoławczych agresji. Istota tego mechanizmu opiera się na skojarzeniu jakiegoś elementu bieżącej sytuacji z doświadczeniem z przeszłości, w którym wystąpiła agresja, tym elementem może być muzyka, jakiś strzęp krajobrazu, zachowanie lub gadżet. Jeżeli jednostka została pobudzona i owemu pobudzeniu towarzyszy gniew, wówczas taki element działa jak sygnał wywoławczy do agresji, swoistego rodzaju włącznik utrwalonego w psychice schematu reagowania

²⁴ Sałapacka M.A., Ekran monitora czarodziejskim lustrem?, „Edukacja”, nr 2/2005

²⁵ Huesmann, Przemoc na ekranie a przemoc w życiu, „Nowiny Psychologiczne”, nr 4/2001

agresywnego z przeszłości. Huesmann przytacza ciekawy eksperyment Josephsona potwierdzający powyższą zasadę. Drużynę hokejową, którą wcześniej poddano zabiegom mającym wywołać rozdrażnienie, podzielono na dwie grupy. Jednej pokazywano film w TV, w którym występowały sceny przemocy, drugiej - film pozbawiony takich scen. Jeden z uczestników filmu, w którym występowały sceny przemocy, trzymał w ręku walkie-talkie. Później drużyna rozgrywała mecz hokejowy w żaden sposób niezwiązany z treścią poprzednich filmów, ale jeden z sędziów trzymał w ręce również walkie-talkie. Okazało się, że właśnie ten sędzia był najczęściej atakowany przez członków drużyny, którzy wcześniej oglądali film ze scenami przemocy. Mechanizm ten tłumaczy jednocześnie, dlaczego nie zawsze zachowanie agresywne jest prostym powieleniem obserwowanej agresji. Możemy po prostu zapamiętać całą sytuację albo tylko jakiś element sytuacji, pewne wrażenie, skojarzenie, które „podpowie”, jak się zachować, ale już samo rozwiązanie dostosujemy do bieżącej sytuacji.

Nie bez znaczenia jest wreszcie pobudzenie, jakie wywołują sceny przemocy i przenoszenie tego pobudzenia do świata realnego. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że sceny przemocy są wysoce angażujące emocjonalnie obserwatora, powodują wiele objawów fizycznych, np. wzrost ciśnienia, przyspieszoną akcję serca, wzrost potliwości, jednym słowem przyczyniają się do ogólnej mobilizacji organizmu²⁶. Oczywiście to, jak ujawni się owo pobudzenie, zależy od wielu czynników, m.in. od rodzaju emocji, jakie mu towarzyszą, skojarzeń, zaangażowania naszej sfery intelektualnej, nawyków reagowania, zdolności kontroli emocji czy wreszcie okoliczności towarzyszących zdarzeniu. Jedną z takich okoliczności są rozwiązania sytuacji podpatrzone w mediach. Obserwowanie scen przemocy może działać nie tylko jako swoisty stymulator dla psychiki jednostki, ale także jako regulator eksternalizacji owego pobudzenia.

Zmiany ustrojowe, jakie dokonały się na początku lat 90. ubiegłego wieku, przyniosły niewątpliwie upragnione przez Polaków efekty, ale też spowodowały skutki negatywne. Najbardziej bolesną konsekwencją jest gwałtowna polaryzacja w zakresie statusu majątkowego oraz niepewność jutra (związana z bezrobociem, ubóstwem, utratą zabezpieczeń socjalnych) dla znaczącej części społeczeństwa. Pogłębiająca się bieda, szarość życia, poczucie beznadziei stały się jedną z głównych przyczyn lęków społecznych. Co więcej, obserwuje się niebezpieczne tendencje utrwalania wspomnianych podziałów - zjawisko dziedziczenia biedy. To wszystko dokonuje się w społeczeństwie o bardzo ugruntowanych

²⁶ Por. Brzezińska A., Hornowska E. (red.), *Dzieci i młodzież wobec agresji i przemocy*, Scholar, Warszawa 2007, s. 114- 119

i dosyć radykalnych przekonaniach egalitarnych, wyrażanych na przykład w popularnym hasle „wszyscy mamy te same żołądki”. Nic więc dziwnego, że zderzenie owych przekonań z poczuciem ograniczenia dostępu do sukcesu, godziwych zarobków, prestiżowych stanowisk i innych dóbr musiało zaowocować wzrostem zachowań dewiacyjnych. Liczba przestępstw w Polsce w ciągu ostatnich 16 lat wzrosła z 547 588 w 1989 r. (tuż przed przemianami) do 1 397 962 w 2005 r. Problem ten nie jest nowy i był przedmiotem wielu analiz²⁷.

Agresja jest jednym ze skutków tego typu społecznych dysharmonii, jednak jak to już zaznaczono, w agresywnym zachowaniu młodzieży istnieje pewien rys specyficzny. Bardzo często wydaje się, że agresja ta niczemu nie służy, jest bezsensowna, bezcelowa, powodowana czystą złośliwością, pragnieniem draki, zadymy lub chęcią podniesienia poziomu adrenaliny.

Jednak jak wiadomo, kontestacja norm nie jest rzeczą prostą, choćby dlatego że zasadniczo spotyka się z powszechną dezaprobatą społeczną, a co najważniejsze nie rozwiązuje najbardziej istotnych problemów osobistych człowieka, jakimi są obrona względnie wysokiej i stabilnej samooceny oraz poczucia własnej wartości. Jeżeli więc jednostka czuje się mocno związana z istniejącym porządkiem społecznym, to agresja nie stabilizuje jej poczucia wartości, nie pomaga żyć wśród grupy, nie ułatwia identyfikacji z nią, nie przynosi nagród. W takiej sytuacji człowiek ma właściwie cztery drogi wyjścia:

- za wszelką cenę starać się sprostać wymaganiom społecznym,
- dewiację samotniczą, ale zwykle za cenę ogromnego poczucia winy,
- ucieczkę w niesamodzielność, szeroko rozumianą niepełnosprawność, rezygnację z prawa do samosteroowności, przerzucenie na społeczeństwo obowiązku zabezpieczenia własnej pomyślności,
- bunt.

Agresja jest, jak wiadomo, najprostszym sposobem wymuszenia respektu na krótką metę. Dla ludzi pozbawionych kompetencji społecznych, innych umiejętności „wybicia się”, podjęcia rywalizacji o awans społeczny może być prawdziwą pokusą. Jednak taka postawa spotyka się ze zdecydowanym sprzeciwem społecznym i grozi potępieniem jednostki. Ratunkiem dla buntownika jest więc znalezienie grupy, która go zaakceptuje, u której znajdzie ów podziw i akceptację, w której będzie mógł się przeglądać jak w lustrze i, co nie mniej ważne, która znajdzie wiarygodne usprawiedliwienia dla zachowań tego typu.

²⁷ Por. Stankiewicz L., Zrozumieć bezdomność, UWM, Olsztyn 2002

Najprawdopodobniej będą to inni odrzuceni. W ten sposób tworzą się zręby integracji grupowej, która w zależności od dostępności określonych wzorców zachowania dewiacyjnego i istniejących w środowisku możliwości może rozwinąć się w określoną podkulturę. Wymienia się trzy zasadnicze typy podkultur, jakie tworzy młodzież cierpiąca na syndrom wykluczenia społecznego. Są to: podkultura przestępcza, konfliktowa i podkultura wycofania.

Podkultura przestępcza - rozwinie się tam, gdzie istnieją już względnie ugruntowane wzory kariery dewiacyjnej. W społecznościach o dosyć ustabilizowanej i trwałej podkulturze przestępczej. Wzorców zachowań dostarczają starsze pokolenia przestępców, zawodowcy i oni są też grupą odniesienia, na którą orientują się młodzi poszukujący własnej tożsamości, własnej drogi życiowej. Zachowania agresywne młodzieży służą kilku celom. Po pierwsze testują ich sprawność i przydatność, po drugie ćwiczą przyszłe role i wreszcie po trzecie młodzi ludzie starają się zasłużyć na pochwałę i ewentualną rekomendację sprawdzonych przestępców w rozwoju tej kariery.

Podkultura konfliktowa - ma największe szanse rozwinięcia się w społecznościach zdeorganizowanych o dużej ruchliwości społecznej, wielokulturowych i niskim natężeniu więzi sąsiedzkich. W takich grupach brak względnie trwałych wzorców zachowań i brak jest też „przetartych”, ustalonych dróg kariery życiowej. Status społeczny jednostki kształtuje się na podstawie najprostszych kryteriów siły fizycznej, odporności na ból, umiejętności manipulowania innymi. Udział w takiej podkulturze jest niezwykle wyczerpujący i mało efektywny. Wymaga bowiem nieustannego potwierdzania swojej pozycji i działania w grupie mało zintegrowanej. Toteż podkultury konfliktowe są mało stabilne strukturalnie i egzystencjalnie. Często zmieniają się hierarchie, liderzy, wybijają się gwiazdy i szybko upadają, grupy się rozpadają i powstają nowe itp. Najbardziej premiowane jest zachowanie agresywne, hałaśliwość i manifestacja lojalności.

Podkultury wycofania- autorzy koncepcji nazywają jej członków podwójnie przegranymi. Odnosi się to do tych, którzy ani nie sprostali grupie konformistycznej, ani grupie nonkonformistycznej, w związku z tym nigdzie nie znajdują oparcia. Jednak wbrew pozorom nie dotyczy to młodzieży biernej, a tej o nadmiernych aspiracjach. Rozwiązaniem w podobnej sytuacji może okazać się tłumienie świadomości własnej porażki. Dlatego też jednostki wycofujące się są szczególnie podatne na uzależnienia. Podkulturę wycofania nawet trudno nazwać podkulturą, co prawda jej członkowie tworzą jakąś grupę, ale nigdy nie będzie to zwarta grupa z własnym systemem norm, wewnętrznymi symbolami czy jakąś czytelną strukturą. Agresywność w tej grupie jest stosunkowo niska i najczęściej ma charakter reaktywny.

Poczucie wspólnoty jest niewątpliwie jednym z najsilniejszych narzędzi kontroli społecznej. Oczywiście może ona służyć zarówno przestrzeganiu norm, jak i ich łamaniu. Wszystko zależy bowiem od tego, w jakiej grupie człowiek funkcjonuje i z jaką czuje się związany. Jeżeli jednak próbujemy zrozumieć agresywność jednostek funkcjonujących w grupach reprezentujących porządek normatywny (szkoła, wojsko, zakład pracy, instytucje lecznicze itp.) lub w społecznościach mieszczących się w definicji społeczności dobrze przystosowanych (porządna rodzina, przyzwoita dzielnica itp.), to poczucie wspólnoty może okazać się ważnym punktem odniesienia dla powstawania lub redukcji zachowań dewiacyjnych.

Jest rzeczą niezwykle charakterystyczną, że zarówno w grupach formalnych, jak i nieformalnych, w których występuje wyższe natężenie agresji i przemocy, obserwuje się jednocześnie duży dystans psychologiczny między członkami grupy (szczególnie zaś członkami zajmującymi różną pozycję w grupie) - stosunkowo małą wiedzę o sobie nawzajem, niską częstotliwość wspólnych działań, niski poziom integracji, podejrzliwość i ogromne natężenie różnych stereotypów i przesądów na temat innych. Na przykład jeżeli młodzież nie lubi szkoły, to absencja jest w niej duża. Takiej szkoły nie lubią też nauczyciele. Czas spędzony razem jest zredukowany do minimum, a wewnętrzne relacje często wykorzystywane są do wzajemnych manipulacji i niezdrowej rywalizacji²⁸.

Podobną prawidłowość obserwuje się w innych typach instytucji. Świadomość znaczenia więzi w przeciwdziałaniu patologii instytucji nie jest doświadczeniem nowym. Wiedza i praktyka od lat wykorzystywana jest w wielkich korporacjach przemysłowych, które próbują organizować instytucję na kształt rodziny, dbając nie tylko o swoich pracowników, np. wspierając ich rozwój, planując kariery zawodowe, ale także o zabezpieczenie ich rodzin. W Polsce problem ten nabiera coraz większego znaczenia w instytucjach oświatowych i wiąże się z diagnozą klimatu społecznego, który jest jednym z kluczowych elementów skuteczności działań instytucjonalnych²⁹.

²⁸ Mazur J., Kołoto H., Związek między przemocą w szkole a samopoczuciem psychicznym uczniów, „Dziecko Krzywdzone”, nr 14/2006

²⁹ Por. Pytko L., Pedagogika resocjalizacyjna, APS, Warszawa 2005

1.3. Agresja wśród uczniów

Jak się jednak okazuje istnieje szereg niepokojących zjawisk, o których kartoteki policyjne milczą. Problemem takim jest narastanie przemocy wśród uczniów. Ze względu na fakt, że szkoły nie prowadzą żadnych rejestrów zdarzeń dotyczących przestępstw na terenie ich placówek, trudno problem ten ująć w jakiegokolwiek statystyki. Nie można go jednak przemilczać. Społeczne wpływy jakim podlega dziecko od początku swojego życia, przyczyniają się do nabywania przez nie wczesnych doświadczeń, w tym doświadczeń związanych z kształtowaniem agresywnych zachowań, czy wręcz agresywności jako gotowości do reagowania agresją³⁰. Warto również zwrócić uwagę, że w badaniach młodocianych przestępców zauważono, iż już we wczesnym okresie szkolnym pełnili oni rolę dręczyciela innych dzieci, ale i tacy, którzy przemocy doświadczali - 20 %. Tak więc jedna i druga rola, przy nałożeniu z innymi niekorzystnymi uwarunkowaniami może przyczyniać się do narastania procesu agresywności³¹.

Warto przyjrzeć się problemowi przemocy wśród dzieci nieco dokładniej. Zjawisko przemocy jest formą wyrażania agresji jednostkowej i grupowej³². Jest wymuszaniem na jednostce ludzkiej określonych zachowań, a nawet myśli³³. Przemoc jest jednym z mechanizmów, który reguluje stosunki międzyludzkie w różnych środowiskach, grupach społecznych, instytucjach i układach społecznych. Nie jest ona obca również instytucjom edukacyjnym - pojawia się w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, resocjalizacyjnych, a także na terenie szkół. Pomimo, że przez setki lat przemoc stanowiła immanentny składnik procesów wychowawczych uważana jest za wyraz bezradności, nienawiści i tworzenia uprzedzeń.

Jak wiadomo przyczyn agresji i związanej z nią przemocy nie można wyjaśnić odwołując się tylko do czynników związanych z predyspozycjami biologicznymi czy tzw. psychicznymi. Jej uwarunkowania leżą w szerszym kontekście społecznym - zbrojnych sposobach rozstrzygnięcia konfliktów, napięciach lokalnych, a przede wszystkim w przedstawianiu codziennie - niejako „naocznie” - okrucieństwa przez środki masowego przekazu - radio, telewizję³⁴. Nie można pominąć tu również wpływu ogólnie dostępnych

³⁰ Obuchowska I., Przemoc w wychowaniu, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 4/1989

³¹ Olweus D., Mobbing, fala przemocy w szkole. Jak ją powstrzymać? Czarna Owca, Warszawa 2007, s. 12

³² Kawula S., Machel H., Podkultury młodzieżowe w środowisku szkolnym i poza szkolnym. Agresja a dysonans społeczny, Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 39

³³ Obuchowska I., Przemoc w wychowaniu, „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 4/1989

³⁴ Kawula S., Machel H., Podkultury...op. cit., s. 25

przesyconych obrazami agresji, destrukcji i okrucieństwa gier komputerowych i filmów dla dzieci. Niektóre formy przemocy zostają przeniesione na teren szkoły czy podwórka z obserwacji i opisu funkcjonowania instytucji totalitarnych, głównie wojska, zakładów karnych i poprawczych - miejsc, w których podstawową zasadą jest hierarchiczny układ władzy regulujący stosunki międzyludzkie.

Do wymienionych źródeł wzorców zachowań agresywnych należy dodać ogólnie niekorzystną sytuację opiekuńczo-wychowawczą wielu rodzin, brak nadzoru nad dziećmi, jak również niekorzystny przykład samych rodziców. Brak autorytetu szkoły jako placówki wychowawczej i niejednokrotnie brak perspektyw życiowych młodych ludzi powodujący narastanie frustracji, niezadowolenia, nasilenia agresji i przemocy. Jak pisze W. Wiech, nauczyciele są często bezradni wobec uczniów stosujących przemoc i nie są wystarczająco przygotowani do pracy wychowawczej, nie znają właściwych sposobów reagowania i sami niejednokrotnie na przemoc odpowiadają przemocą. Nawarstwianie się podobnych sytuacji prowadzi jego zdaniem, do absurdalnych rozwiązań, takich, jak zatrudnianie ochroniarzy na terenie szkół³⁵.

Wymienione przeze mnie zjawiska stanowią niekorzystne tło, a zarazem wzorzec zachowania do naśladowania dla współczesnej młodzieży.

Coraz bardziej niepokoi nas wzrost zjawiska przemocy wśród dzieci i młodzieży szkolnej, który staje się niejako „normą” postępowania. Przerazająca jest też wzrastająca w jej ramach brutalizacja i okrucieństwo. Jak wiadomo metody stosowania przemocy w stosunku do rówieśników czy też młodszych kolegów są bardzo różne i przybierają formy nie tylko znęcania się fizycznego ale i psychicznego dręczenia. Ofiary najczęściej są³⁶:

- przezywane (mają przezwiska i tzw. „ksywki”), wyśmiewane (dzieci śmieją się z nich w szyderczy, nieprzyjemny sposób, są zastraszane,
- zaczepiane, czasami bardzo brutalnie bite, wciągane w bójki i kłótnie, w których są słabszą stroną (często płaczą i próbują uciec lub wycofać się),
- zastraszane; dość powszechne jest zabieranie książek i innych drobnych rzeczy. Ich własność jest niszczone, np. zawartość tornistra wysypywana i rozrzucana po podłodze. Zdarza się też wymuszanie np. małych kwot pieniędzy.

W 1997 roku w województwie lubelskim (na terenie zespołów szkół budowlanych, mechanicznych, samochodowych, chemicznych i geodezyjno--drogowych- na grupie 1109

³⁵ Wiech W., Przemoc i agresja wśród dzieci i młodzieży, „Wider”, nr 1/2002

³⁶ Kaja B. (red.), Wspomaganie rozwoju. Psychoterapia i psychokorekcja Akademia Bydgoska, Bydgoszcz 2001, s. 73

uczniów) przeprowadzono badania, które miały odpowiedzieć na pytanie: czy i w jakim stopniu przemoc występuje w szkole, czy problem ten jest znany nauczycielom i czy podejmują oni działania, by to zjawisko wyeliminować³⁷. Jak się okazało 70% uczniów potwierdziło występowanie przemocy pomiędzy uczniami na terenie szkoły, 44% na terenie klasy. Zjawisko przemocy jest więc dobrze uczniom znane, a przemoc między uczniami różnych klas jest większa niż przemoc w obrębie klasy. Wskazuje to na sygnalizowane wcześniej zjawisko wykorzystywania przemocy w układach hierarchicznych, w tym wypadku starsi „gnębią” młodszymi. Wymagający refleksji jest również fakt, że tylko 4% uczniów o zjawisku przemocy poinformowała nauczyciela. Może świadczyć to o braku zaufania do nauczycieli, jak również braku zainteresowania tym problemem ze strony kadry pedagogicznej. Prawie 40% badanych uczniów nie potrafi wskazać sposobu zwalczania przemocy, a znaczna część sądzi, że najlepszą metodą przeciwdziałania przemocy jest karanie i wzmożona kontrola dorosłych.

Co zrobić, by przemoc nie dominowała w relacjach pomiędzy dziećmi, a jedyną formą kontroli nad jej zasięgiem nie był stały nadzór, czy też tak, jak się to często dzieje, wręcz przymykanie oczu na fakt istnienia przemocy? Jest ona zjawiskiem transkulturowym, które prawie każdy dobrze zna ze swojego okresu szkolnego. Ale z drugiej strony od razu przypomina nam się powiedzenie, że „człowiek rozwija się do trzeciego roku życia, a potem już tylko rośnie. Jakkolwiek psychologia uznaje, że rozwój człowieka trwa przez całe życie, to w tym powiedzeniu tkwi ziarenko prawdy.

Przeciwdziałanie agresji i przemocy wymaga podjęcia zdecydowanych środków zaradczych już na najwcześniejszym etapie edukacji. Z badań przeprowadzonych przez L. Dowdney wynika, że dręczenie dzieci przez dzieci jest nasilone w klasach, w których nauczyciele prezentują autorytarny styl nauczania, gdzie brakuje dobrego komunikowania się pomiędzy nauczycielami a uczniami. Dlatego proces edukacyjny powinien być oparty o wzajemne partnerstwo i współpracę. Dotyczy to również relacji pomiędzy uczniami, nauczycielami i rodzicami³⁸.

Kadra pedagogiczna powinna jednoznacznie traktować wszelkie akty przemocy na terenie szkoły. Nie chodzi tu jednak o zwracanie dzieciom uwagi czy wpisywanie uwag do dzienniczka ale o ukierunkowane programy wychowawcze wzbogacone o treści, które podnosiłyby kwestie dręczenia dzieci przez dzieci, omawiały konsekwencje takich zachowań, rozwijały kompetencje społeczne, emocjonalne i moralne uczniów. S. Tucholska zwraca

³⁷ Janowska J., Przemoc w opiniach młodzieży, „Problemy Opiekuńczo- Wychowawcze”, nr 1/1999

³⁸ Dowdney L., Dręczyciele i ich ofiary, „Aktualności Pediatryczne”, nr 6/1993

między innymi uwagę na konieczność podjęcia współpracy z samorządami szkolnymi w celu dobrego rozpoznania zasięgu, form i miejsc, w których dochodzi do przemocy wśród uczniów. Dane takie umożliwiłyby szybką interwencję, nawiązanie współpracy ze specjalistami i ograniczanie niekorzystnego zjawiska. Należałoby również włączyć rodziców (zarówno ofiar przemocy jak i agresorów) w opracowywanie rozwiązań zaistniałej sytuacji³⁹.

1.4. Skutki agresji

Skutki fizyczne

Nie wszystkie symptomy stosowania agresji muszą występować równocześnie, jednak ich kumulacja zwiększa prawdopodobieństwo tego, że są one efektem złego traktowania dziecka.

Objawy te będą bardziej czytelne dla osoby, która ma stały kontakt z dzieckiem, dlatego warto znaleźć kogoś, kto regularnie ma styczność z dzieckiem i jednocześnie nie jest bezpośrednio zaangażowany w system rodzinny⁴⁰.

Kiedy ofiarą przemocy staje się osoba dorosła, fizyczne objawy są łatwiejsze do zdiagnozowania, chociażby, dlatego, że łatwiej jest je powiązać z konkretnym zdarzeniem⁴¹.

Najczęściej wymieniane objawy stosowania przemocy fizycznej to⁴²:

- siniaki, ślady uderzeń (paskiem, kablem, itp.) na twarzy, klatce piersiowej, plecach, pośladkach, nogach,
- ślady oparzeń (papierosowych, od pogrzebacza, żelazka),
- rany cięte i klute, szczególnie w okolicach innych niż stopy i dłonie, znajdujące się w różnych fazach gojenia,
- powtarzające się złamania, zwichnięcia,
- opuchlizny, wybite zęby, wyrwane włosy,
- widoczna trudność w chodzeniu lub siedzeniu,
- lęk dziecka przed rozbieraniem się na zajęciach z wychowania fizycznego,
- lęk przed dotknięciem, kulenie się, uniki,

³⁹ Tucholska S., Przemoc w szkolnych grupach rówieśniczych [w:] „Problemy Opiekunczo- Wychowawcze”, nr 5/2000

⁴⁰ Pospiszyl I., Razem przeciw przemocy, Żak, Warszawa 1999, s. 39

⁴¹ Ibidem, s. 40

⁴² Papież J., Płukis A. (red.), Przemoc wobec dzieci i młodzieży w perspektywie polskiej transformacji ustrojowej, Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 371

- niedostosowany do pogody strój, zakrywający zranienia,
- lęk przed powrotem do domu,
- nadmierna agresywność dziecka lub nadmierna apatia,
- skarżenie się na częste bóle głowy lub brzucha,
- konieczność częstego korzystania z ubikacji itp.

Skutki emocjonalne

Diagnoza większości symptomów agresji nie jest rzeczą łatwą, a trudność ta dodatkowo wzrasta kiedy mamy do czynienia z objawami emocjonalnymi. Często one ujawniają się później, czasem długo po ustąpieniu przemocy, w obliczu jakiegoś stresu sytuacyjnego lub problemu zupełnie innego rodzaju i bywają łączone z tym właśnie problemem.

W przypadku gdy chodzi o krzywdzenie dziecka istnieje kilka cech charakterystycznych. Mogą się one ujawniać stopniowo lub w sposób skrajny, w postaci bardziej zakamuflowanej (np. fobii, kompleksów lub skłonności depresyjnych), w zależności od rodzaju reaktywności i emocjonalności. Dlatego jedne dzieci na przemoc reagują wzrostem agresywności, nieposłuszeństwem, nadpobudliwością, a inne zwiększoną bojaźliwością, wycofaniem się i apatią⁴³.

Każde upokorzenie dziecka jest formą przemocy emocjonalnej. Wymieniane przez badaczy charakterystyczne objawy przemocy emocjonalnej przedstawiają się następująco⁴⁴:

- zaburzenia mowy (wynikające z napięcia nerwowego), dolegliwości psychosomatyczne (bóle brzucha, głowy, mdłości, wymioty),
- moczenie i zanieczyszczanie się bez powodów medycznych, brak poczucia pewności siebie, niska samoocena, obniżone poczucie własnej wartości,
- wzmożona czujność, niezdolność do rozluźnienia, tłumiony płacz lub ciche popłakiwanie w ukryciu, wycofanie, skłonność do izolacji, zachowania destrukcyjne, chroniczny smutek, poczucie odrętwienia, depresja, wzrost natręctw, tików, przyruchów,
- bójki z innymi dziećmi, wzrost agresywności w sytuacjach niekontrolowanych lub niezagrożonych karą np. w stosunku do rówieśników czy młodszych dzieci,
- bezinteresowne niszczenie sprzętów i przedmiotów,

⁴³ Pospiszyl I., Razem... op. cit., s. 41

⁴⁴ Papież J., Płukis A. (red.), Przemoc...op. cit., s. 372

- nieumiejętność nawiązywania kontaktu, podtrzymywania więzi, pozyskania przyjaciół,
- wyuczona bezradność, nieumiejętność radzenia sobie z codziennymi zadaniami np. ze zdyscyplinowaniem dziecka, załatwieniem spraw w urzędach, utrzymaniem pracy,
- wzrost irytacji w przypadku różnych trudności, niekontrolowane wybuchy złości.

Skutki przemocy seksualnej

Odrębny problem stanowią te symptomy, które mogą świadczyć o seksualnym wykorzystywaniu. Jeśli wystąpią one w postaci fizycznej, to będą możliwe do zdiagnozowania przez służby medyczne. Niektóre z nich, np. krwawienia, bolesność w okolicach genitaliów, otarcia po wewnętrznej stronie ud czy wreszcie ciąża, powinny zostać zauważone przez opiekunów lub osoby bliskie dziecku⁴⁵.

Przemoc seksualna może być również rozpoznawana na podstawie zachowań dzieci. Sygnały doświadczania przemocy widoczne w zachowaniu będą różne w zależności od wieku dziecka. U młodszych dzieci (do 5 roku życia) jest to moczenie się i zanieczyszczanie, zaburzenia snu, wybuchy agresji wobec siebie i innych, apatia, niepokój ruchowy i zakłócenia koncentracji.

U dzieci starszych są to wybuchy agresji, apatia, zachowania autodestrukcyjne, zachowania agresywne wobec innych, próby samobójcze, problemy związane z pogorszeniem się wyników w nauce, zachowania seksualne niezgodne z wiekiem rozwojowym czy wreszcie ucieczki z domu. Korzystając z wymienionych zachowań jako sygnałów występowania przemocy seksualnej należy oczywiście pamiętać, że zachowania te mogą mieć również inne przyczyny⁴⁶.

Istnieją również pewne emocjonalne symptomy, mogące świadczyć o seksualnym wykorzystywaniu, które mogą być łatwo zauważalne dla osób mających kontakt z dzieckiem. Należą do nich m.in.⁴⁷:

- częste lub szczegółowe poruszanie spraw seksu w rozmowie lub zabawie,
- seksualizacja kontaktów międzyludzkich,
- wciąganie młodszych dzieci w nietypową aktywność seksualną,
- przesadne unikanie mężczyzn,
- nadmierna masturbacja,

⁴⁵ Pospiszyl I., Razem... op. cit., s. 44

⁴⁶ Por. Gulla B., Wysocka- Pleczyk M. (red.), Dziecko jako ofiara przemocy, UJ, Kraków 2009

⁴⁷ Pospiszyl I., Razem... op. cit., s. 44

- dawanie do zrozumienia, że ma się jakąś tajemnicę,
- problemy psychiatryczne dziecka,
- młodzieńcza depresja.

Mimo coraz większej wiedzy na temat przemocy seksualnej wobec dzieci, ciągle można spotkać poglądy i opinie, które próbują minimalizować lub zniekształcać ten problem. Jednym z nich jest przekonanie dorosłych, że dzieci kłamią, gdy mówią, że były wykorzystywane seksualnie. Kolejnym problemem jest przekonanie, że dzieci fantazjują, gdy opisują swoje doświadczenia. Trzeci pogląd dotyczy seksualnego prowokowania dorosłych ze strony dzieci⁴⁸.

Konsekwencje doznawania przemocy w dzieciństwie

Przemoc w rodzinie obejmuje wszelkie odmiany złego traktowania tych członków rodziny, którzy często nie są w stanie skutecznie się bronić. Przemoc odciska swój ślad w psychospołecznym funkcjonowaniu dziecka. Wagę tego negatywnego doświadczenia podkreśla fakt, że jego sprawcami są najczęściej rodzice, którzy naturalnie są predysponowani do zapewnienia dziecku poczucia bezpieczeństwa i dawania wsparcia swemu dziecku we wszystkich jego trudnych chwilach. Można powiedzieć, że sytuacja dziecka, które doznaje różnorodnych form przemocy - czy to cielesnych czy psychicznych od swych rodziców - jest bardzo trudna. Nie tylko przez fakt przeżywania przykrych doświadczeń, ale także ze względu na odczuwalną bezradność i osamotnienie, gdyż często zostaje sam na sam ze swoim cierpieniem⁴⁹.

I. Pospiszyl podaje za znanym amerykańskim psychologiem Heflerem kilka cech osobowości rozwiniętych w następstwie doświadczenia przemocy w dzieciństwie. Autorka mówi, że ludzie wychowani w atmosferze przemocy mają podstawowe braki socjalizacyjne, a także zaburzenia związane z poczuciem własnej tożsamości, które utrudnia im właśnie funkcjonowanie w społeczeństwie. Trwałym śladem doznawania przemocy jest nieumiejętność realizacji własnych potrzeb, w sposób akceptowany społecznie.

Kolejną cechą jednostek wzrastających w „anormalnym świecie” jest odwrócenie roli i związanego z nią poczucia odpowiedzialności. Owo odwrócenie roli przejawia się w pseudodojrzałych zachowaniach w dzieciństwie i infantylności społecznej w wieku

⁴⁸ Bielawska-Batorowicz E., O formach złego traktowania dzieci, „Przegląd Psychologiczny”, nr 3/1993

⁴⁹ Brańska Z., Szymański M. (red.), Agresja i przemoc we współczesnym świecie. Agresja i przemoc w instytucjach wychowawczych, Text, Kraków 1998, s. 120

dojrzałym. Mechanizm tego jest dość prosty. Od najwcześniejszych lat dzieci krzywdzone są przyzwyczajone do zaspokajania podstawowych potrzeb, do przyjmowania odpowiedzialności za siebie, a nierzadko i za innych⁵⁰.

Nadmierne poczucie odpowiedzialności w dzieciństwie może się utrwalić w sposób sztywny, dając w wieku dojrzałym efekt paradoksalny -mianowicie podobne oczekiwania w stosunku do własnych dzieci, co oczywiście świadczy o nieumiejętności podjęcia roli rodzicielskiej. Zgeneralizowanie tej postawy może doprowadzić do zrzucenia na otoczenie odpowiedzialności za wszelkie doświadczenia życiowe jednostki to dlatego, że miałem trudne dzieciństwo⁵¹.

Kolejną cechą opisywaną przez Heflera, a przytaczaną przez I. Pospiszyl jest umiejętność dokonywania wyborów i podejmowania decyzji, wynikająca z surowego treningu posłuszeństwa, niekonsekwentnej edukacji społecznej bądź też wykonywania poleceń na komendę i ograniczaniu do minimum inicjatywy osobnika.

Ostatnią cechą zauważoną przez amerykańskiego psychologa jest „niska kontrola emocji, a dokładniej nieumiejętność oddzielania sfery emocjonalnej od behawioralnej. Natomiast J. Brągiel zauważa u tych dzieci nieumiejętność czekania na opóźniającą się gratyfikację⁵².

Wielu badaczy zjawiska zauważa wzrost przestępczości wśród osób doświadczających przemocy w okresie dzieciństwa. I. Pospiszyl powołując się na badania Whita i Strausa podaje, że osoby dokonujące przestępstw daleko częściej spotykały się jako ofiary, bądź jako obserwatorzy z surowymi formami przemocy fizycznej w swoich domach rodzinnych. Ich niska samoocena sprawia, że nie są „dobrzy" albo, że nie potrafią wiele zdziałać, lub że przemoc, której padli ofiarą w dzieciństwie, była zasłużona. Często takie osoby przejawiają wobec siebie różnego rodzaju zachowania autodestrukcyjne. Dorośli, którzy myślą, że są „zli" mogą nieświadomie karać samych siebie, na przykład poprzez: zaburzenia w odpowiednim żywieniu (bulimia, anoreksja, etc); prostytutkę a także nadużywanie alkoholu, narkotyków czy innych używek⁵³. Ludzie tacy mogą być niezdolni do budowania relacji emocjonalnych, niektórzy pozwalają, aby inni używali wobec nich przemocy, ponieważ przyzwyczajeni są do roli ofiary, w niej czują się pewnie i żadnej innej nie znają⁵⁴.

⁵⁰ Pospiszyl I., *Przemoc...* op. cit., s. 168

⁵¹ Ibidem, s. 169

⁵² Brągiel J., *Zrozumieć dziecko skrzywdzone*, Uniwersytet Opolski, Opole 1996, s. 60

⁵³ Soriano A., *Przemoc wobec dzieci*, eSPe, Kraków 2002, s. 110

⁵⁴ Ibidem, s. 111

Traumatyczne wydarzenia z dzieciństwa doprowadzają do zmian relacji między ofiarą przemocy a innymi ludźmi. Osoby takie mogą napotkać problemy w wychowaniu własnych dzieci. Dzieci maltretowane nie mają okazji obserwować prawidłowego rodzicielstwa, a gdy w przyszłości same mają dzieci, napotykają poważne trudności. Jak podaje A. Soriano nie wiedzą czego mogą oczekiwać od własnych dzieci w poszczególnych fazach rozwoju, nie są również w stanie opanować stresu, jaki towarzyszy wychowywaniu dzieci⁵⁵.

J. Mazur podaje za A. Freudem, że ofiara przemocy często przyjmuje cechy prześladowcy, często się identyfikuje z agresorem. W ten sposób staje się katem. Doświadczone wcześniej uczucia wściekłości, bezradności, nienawiści, lęku i upokorzenia, z którymi nie może sobie poradzić, mogą teraz znaleźć ujście. Celem ataków mogą stać się własne dzieci⁵⁶.

S. Forward podaje, że większość dzieci toksycznych rodziców wykształciła w sobie tolerancję na znęcanie się nad innymi⁵⁷.

W przypadku dorosłych wykorzystywanych seksualnie w dzieciństwie - dość charakterystyczne jest pojawienie się specyficznych zaburzeń seksualnych, takich jak: brak orgazmu, zaburzenia pożądania u kobiet a impotencja u mężczyzn, rozwój homoseksualnej i biseksualnej orientacji płciowej, zaburzenia identyfikacji z rolą męską czy kobiecą, oziębłość, promiskuityzm w życiu seksualnym, prostytutka u kobiet. Przeżyta w przeszłości przemoc seksualna wiąże się z niższą samooceną, skłonnością do uzależnień, złych nastrojów, zaburzeń świadomości, depresjami, zaburzeniami i stanami lękowymi⁵⁸. Bywa też, że dorosłe ofiary wykorzystywania seksualnego wykorzystują swe własne dzieci - robią to szczególnie mężczyźni. Kiedy wykorzystywane dziewczęta dorastają i mają własne córki, to te córki często również są wykorzystywane przez innych. Co więcej, dawne ofiary mają tendencję do wybierania na partnerów życiowych sprawców przemocy.

praca pochodzi z serwisu pisanieprac.edu.pl

⁵⁵ Ibidem, s. 112

⁵⁶ Mazur J., Przemoc w rodzinie, Terapia i rzeczywistość, Żak, Warszawa 2002, s. 117

⁵⁷ Forward S., Toksyczni rodzice, Czarna Owca, Warszawa 2006, s. 166

⁵⁸ Brańka Z., Szymański M. (red.), Agresja...op. cit., s. 114